



BEZPŁATNY DODATEK DO NR. 7 „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO“

„STRZAŁA“

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

INŻ. EWARYST NAMYSŁ

AL. MARCINKOWSKIEGO 20
TELEFON NR 50-65.

POZNAŃ

UL. WENECJAŃSKA NR. 5
TELEFON NR. 25-24.

BUDOWA:

Elektrowni miejskich, okręgowych
i prywatnych
Urządzeń elektrycznych dla siły i
światła
Wciągów (liftów) elektrycznych
Kompletnych stacji akumulatorowych
syst. „Dr. Pollak“.

Własne
warsztaty
ślusarskie
i
elektrotech-
niczne

DOSTAWA

wszelkiego rodzaju

Dynamo-maszyn i motorów
elektrycznych

Przyrządów i aparatów mierniczych
Wszelkich materiałów instalacyjnych
Oświetleń elektrycznych stylowych i po-
jedynczych

SPECJALNOŚĆ: Szczotki węglowe

Reprezentacja najpoważniejszych firm i fabryk krajowych i zagranicznych

1797

Jeszcze pozostała niewielka ilość fachowych
Kalendarzy „Rynku Metalowego i Maszynowego“ na r. 1926

które, póki zapas starczy, oddajemy po cenie
10.— złotych franko z przesyłką pocztową.

Zakłady Radjotechniczne „RADIUS”

Poznań, ulica Fr. Ratajczaka nr. 20.

polecają:

radjo-aparaty typu francuskiego, fabrykatu słynnej f-my

G. PERICAUD-PARIS, oraz własnej konstrukcji

w cenie:

odbiornik 1 lampkowy własnej konstr. zł. 85,—

odbiornik 2 lampkowy własnej konstr. zł. 135,—

odbiornik 3 lampkowy własnej konstr. zł. 250,—

odbiornik 3 lampkowy Pericaud-Paris zł. 330,—

odbiornik 4 lampkowy Pericaud-Paris zł. 415,—

odbiornik 5 lampkowy Pericaud-Paris zł. 495,—

Za dobre działanie wszystkich aparatów gwarantujemy.

678

3538



Budowa elektrowni: ciepłych, wod-
nych i wietrznych. Instalacje
elektryczne: na siłę i światło, oraz naprawy
urządzeń elektr., tanio, przepisowo i fachowo.

Dostawa turbin wietrznych „HERKULES”
Akumulatorów. Maszyn elek-
trycznych. Materiał. elektro-instalac. Żarówek.

Ceny konkurencyjne.

Własne nowoczesne warsztaty napra-
wy aparatów i maszyn elektrycznych.

FABRYKACJA APARAT. TABLICOWYCH-ROZRUSZNIKÓW

Zjednoczone Przedsiębiorstwa Elektryczne
inż. K. GAERTIG i S-ka T.Z.O.P.
Poznań, ulica Pocztowa nr. 26.

Rok założenia 1903.

Tel. 35-84. Telegr. Energja Poznań. Tel. 35-84.



POLSKIE
TOWARZYSTWO
RADJOTECHNICZNE

„P.T.R.”

(Sp. Akc.)

WŁASNA WYTWÓRNIA:

RADJO: części składowych
aparatów
lampek katodowych

oraz firm:

„Marconi's Wireless Telegraph Co. Ltd.” w Londynie

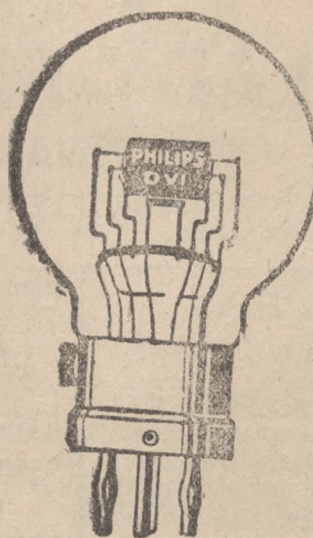
„Societe Francaise Radioelectrique” w Paryżu

„Sterling Telephone and Electric Co. Ltd.”

FABRYKA: Mokotów, ulica Narbuta Nr. 29,
telefony: 38-80, 182-16, 182-17, 38-83.

WYDZIAŁ SPRZEDAŻY: Salon Audycji, Pl. Saski,
Hotel Europejski. Telef. 38-86.

ADRES TELEGRAFICZNY: „WYSPOLRAD—WARSZAWA,”
2471



**PHILIPS
RADIO**

**Lampy Radjo
wszelkich typów**

wyrabia

Polsko-Holenderska Fabryka Lampek Elektrycznych

PHILIPS

Przedstawiciele:

**Wielkopolska
Centrala Żarówek**
Poznań, Fr. Ratajczaka 36.

1869

ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA

BEZPŁATNY DODATEK DO NR. 7 „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO“

Inż. Alba.

Zagadnienia przemysłu elektro technicznego w Polsce.

Porównując rozwój przemysłu elektrotechnicznego w Polsce z postępiami w tym kierunku w innych państwach Zachodnio-Europejskich i w Ameryce, zmuszeni jesteśmy stwierdzić, że znajdujemy się dopiero na pierwszym stopniu dość wysokiej drabiny, którą potrafiła wybudować nauka i technika zastosowania elektryczności do potrzeb obecnej kultury. Przyczyną tego należy szukać przede wszystkim w warunkach ekonomicznych, w których trwała egzystencja oderwanych jedna od drugiej części państwa Polskiego oraz w obecnej ciężkiej sytuacji gospodarczej.

Jednak pole do rozwoju przemysłu elektrotechnicznego w Polsce jest i to w granicach bardzo wielkich. Jeżeli zważyć, że w ostatniej dobie technika zastosowań elektryczności posunęła się tak daleko, iż przy domowym ognisku i na ulicy i w lokalach publicznych, i w przedsiębiorstwach wszelkiego rodzaju wszędzie przyrząd elektrotechniczny znajduje zastosowanie, to musimy stwierdzić, jak mało u nas jest zrobionem w kierunku zaspokajania tego zapotrzebowania na materiały i aparaty elektryczno-techniczne wyrobami krajowemi. Prawie wszystko co naokoło nas widzimy z dziedziny elektrotechnicznej jest wyrobu zagranicznego.

W kraju narazie się wyrabia: przewodniki, kable, porcelanę elektrotechniczną, lampki żarowe, mniejsze el.-motory, baterie suche i mokre, ogniwa, pomocnicze urządzenia i t. p. Wogóle należy stwierdzić, niedostateczność zainteresowania naszych sfer finansowych i przemysłowych przemysłem elektrotechnicznym. Jestto wcale nieuzasadnionem. W r. 1925 zauważamy jednak żywy ruch w handlu przyrządami elektrotechnicznymi. Nie mało przyczyniło się do tego powstanie placówek instalujących wszelkiego systemu aparaty radiotelefoniczne.

Polska jest krajem, w którym w najbliższej przyszłości przemysł elektrotechniczny siłą rzeczy pójdzie po drodze wielkiego rozwoju. Że nie jestto gołosłownem, stwierdza fakt, iż oczy przemysłowców elektro-technicznych zagranicznych a nawet amerykańskich są zwrócone obecnie na Polskę.

Posiadamy odłogiem stojący niewyczerpalny zapas energii, która może rzeczywiście przy umiejętnej i celowej eksploatacji postawić całe życie gospodarcze nasze na nogi. Mówię o energii szybkich górskich rzek i wodospadów, znajdujących się w Małopolsce, któremi tak się interesują i Francuzi i Amerykanie.

Z inicjatywy Ministerstwa Robót Publicznych Bank Gospodarstwa Krajowego już wszedł w porozumienie z amerykańskim syndykatem „American-European Utilities Corporation“ w celu realizacji programu elektryfikacji Polski.

Oto jest „clou“ zagadnienia przemysłu elektro-technicznego w Polsce.

Mając bardzo taną siłę (kosztuje li tylko amortyzacja urządzeń), Polska będzie mogła stworzyć o wiele tańszą fabrykację, co wywoła spadek cen na cały szereg wyrobów.

Dla instalacji zaś nowych urządzeń elektro-technicznych w fabrykach w związku z ich elektryfikacją będą potrzebne el.-motory, transformatory i tysiące innych części przemysłu elektro-technicznego.

Ze stworzeniem ośrodków taniej siły elektrycznej będzie możliwem przystąpienie do budowy i rozszerzenie sieci miejskich tramwajów, zakładanie sieci w miastach pomniejszych oraz linii międzymiastowych, czego dotychczas nie mamy wcale.

Wszystkie te urządzenia związane z eksploataowaniem marnowanej dotychczas energii „białego węgla“, będą wymagały automatycznego rozwoju przemysłu elektro-technicznego w kraju.

Widzimy, że właściwie, uogólniając sprawę, jedynem zagadnieniem, od którego zależy rozwój przemysłu elektrotechnicznego w Polsce, jest elektryfikacja sił wodnych. Preto dążenia społeczeństwa i rządu powinny być skierowane właśnie ku przyspieszeniu tej sprawy.

Obecny stan przemysłu elektro-technicznego, jak powiedzieliśmy, pozostawia dużo do życzenia. Mamy na przykład li tylko jedną fabrykę porcelany elektro-techn. koncernu „Giesche“ na Górnym Śląsku i ta przechodzi już częściowo na fabrykację zwykłych naczyń porcelanowych z powodu niedostateczności zapotrzebowania wyrobów technicznych.

Przedsiębiorstwa elektro-techniczne uskarżają się na zaścioł. Rzeczywiście, przemysł elektro-techniczny jest dość ciasno związany z budownictwem, które ledwie się rusza. Najgorzej jest z fachowcami elektro-technikami, którzy ostatnio, nie mając odpowiedniego zarobku w kraju, emigrują do Turcji, Francji itd., wobec czego przy rozwoju własnego przemysłu będziemy zmuszeni korzystać przeważnie z niedostatecznie fachowego elementu.

Kończąc ten krótki przegląd zagadnień el.-technicznego przemysłu w Polsce podkreślamy jeszcze raz, że jego rozwój zależy w obecnych warunkach jedynie od posunięcia się na przód sprawy elektryfikacji Polski.

Z przemysłu elektrotechnicznego.

W dniu 15 b. m. odbyła się w Min. Przemysłu i Handlu konferencja z przedstawicielami przemysłu elektrotechnicznego i Zw. Hut Szklanych w sprawie wyjaśnienia czy i o ile sprowadzane z zagranicy szklane balony oraz oprawy mosiężne (czopy) do żarówek elektrycznych mogą być zastąpione przez produkty krajowe i w jakich warunkach taką produkcję powołać do życia.

Ustalono, że obecnie obowiązująca taryfa celna stwarza dostateczną ochronę, umożliwiającą rozpoczęcie produkcji w kraju. Należy się spodziewać, że po szczegółowem wyjaśnieniu zagadnienia, poruszanego w łonie zainteresowanych przemysłów wyrób sprowadzanych półfabrykatów będzie rozpoczęty.

Początek i rozwój radia na farmach amerykańskich.

Pierwsze doświadczenie z radio na farmach amerykańskich przeprowadził Departament rolnictwa w Ameryce — w r. 1920. Farmerzy nowość tę przyjęli z zadowoleniem — jako wygodny środek komunikacji — z którego to powodu radio szybko się tam rozpowszechniło. Już w r. 1923 (statystyka przeprowadzona przez agentów rolniczych) wykazała 154 tysięcy radioaparatów wśród farmerów. W r. 1924 liczba aparatów podniosła się do 365.000, a obecnie wynosi już przeszło 550.000.

W jednym powiecie w roku 1923 — było przeciętnie 51 aparatów, a w r. 1925 liczba ta podskoczyła do 204. — Zwykła ta jest najlepszym dowodem, że farmerzy amerykańscy rozumieją dokładnie korzyści wynikające z posiadania radioaparatów i należycie je oceniają.

Również w farmach bardzo odległych od stacji nadawczych, ilość radioaparatów zwiększa się z podziwiania godną szybkością.

Tak np. we Florydzie wzrost ten w roku 1925 w porównaniu z rokiem 1924 wynosił 1.955 procent. Na farmach w stanie Idaho ilość aparatów powiększyła się w jednym roku o 850 procent, w stanie Alabama również o 850 procent, w Arizona o 460

procent, w Louisjana o 600 procent. Natomiast w stanie Pensylwania ilość aparatów wśród farmerów zwiększyła się tylko o 5 procent.

Farmerzy wogóle kupują aparaty lepszego gatunku. Kwestjonariusz, odpowiadany przez 2.500 farmerów w r. 1923 wykazuje, iż przeciętna cena, jaką płacili za aparat, wynosiła 175 dol. Za te pieniądze można dziś kupić znacznie lepszy aparat, niż dwa lata temu. Ale farmerzy nie żałują pieniędzy na ten cel. Kupcy w różnych częściach kraju stwierdzają, że aparaty w cenie od 125 do 400 dolarów znajdują prędzej nabywców wśród farmerów, niż tańsze.

Przytem chętniej oni zaopatrują się w radioaparaty — czynne na najdalszą odległość, gdyż te okazały się dla nich korzystniejsze, choćby z powodu, że za ich pomocą mogą otrzymywać szybko wiadomości o tendencjach rynkowych, cenach itd., a także mogą się przysłuchiwać radjokoncertom, danym w wielkich miastach. Szczególniejszą sympatią otaczają ruch radjofoniczny kolegia rolnicze, które zakładają liczne stacje nadawcze, biorąc za pomocą tychże gorący udział w życiu radjofonicznym i wykorzystując je z dobrym skutkiem, dla swych celów rolniczych.

Angielskie Towarzystwo Broadcastingowe.

Towarzystwo to było dotychczas prywatnem, podlegając tylko kontroli państwa. Ponieważ koncesja Towarzystwa kończy się 31 grudnia 1926 r., liczny odłam prasy domaga się upaństwowienia radjofonii, pomimo że Towarzystwo z zadań swych wywiązywało się dotychczas należycie.

B. B. C. zobowiązało się wybudować i uruchomić ośm stacji nadawczych o energii nie mniejszej niż 1.5 KW. Tymczasem towarzystwo to wybudowało dziewięć takich stacji oraz dziesięć mniejszych stacji przekaznikowych, nie licząc wielkiej stacji nadawczej w Daventry, która jest najmocniejszą stacją w Europie. Towarzystwu wolno mieć dywidendę nie wyższą

niż określony procent, reszta obracana jest na rozszerzenie sieci i polepszenie programów.

Obecną nadwyżkę jednakże obraca Towarzystwo na podniesienie poziomu artystycznego programów a powodem tego jest niepewność, czy koncesje uda się mu na przyszłość utrzymać. Dzięki łatwo zrozumiałym wysiłkom Towarzystwa, publiczność w ostatnich czasach przysłuchuje się transmisjom produkcji amerykańskich oraz otrzymuje sztuki teatralne ze scen najlepszych teatrów angielskich.

Doborowość programów ma na celu zadowolenie najszerzych warstw publiczności, która, mając zaufanie do Towarzystwa, niezawodnie stanie po jego stronie.

Drobne wiadomości

Dobry pomysł.

Jak się dowiadujemy — kierownictwo naszej tymczasowej stacji radjofonicznej zainicjowało wśród swych słuchaczy ankietę co do rozmaitych rodzajów produkcji, nadawanych przez stację.

Wprowadzono tutaj pomysłowy sposób oznaczania za pomocą liczb stopnia zainteresowania odnośnym rodzajem produkcji.

Ankieta ta wywołała wśród słuchaczy łatwo zrozumiałe zainteresowanie, o czym świadczą licznie napływające odpowiedzi.

Odczyt o Polsce zapomocą radia w Norwegii.

W Oslo, stolicy Norwegii, w ostatnich czasach urządziła doskonale prosperująca stacja nadawcza, odczyt o Polsce w wieku 19-tym. Stacja ta o programie doborowym zapomocą transmisji Polsce poświęconej, starała się dać poznać historję Polski szerokim warstwom słuchaczy. Przypadałoby, że ten sposób uczenia historii narodów łączy w sobie użyteczność z przyjemnością.

Wpływ radjofonii na pożycie rodzinne.

Otóż, jak się przekonywujemy i na tem polu oddaje radio usługi.

Kierownictwo warszawskiej stacji radjofonicznej otrzymuje liczne listy dziękczynne od grona radiowych wielbicieli, których zwłaszcza nie brak w sferach robotniczych. Coraz częściej rodziny robotnicze zaopatrują się w radio odbiorniki, przy których zgromadzeni wieczorami całymi przysłuchują się produkcjom radjofonicznym. Na pożycie rodzinne wpływa w takich wypadkach radio bardzo dodatnio, bo w miejsce tracenia pieniędzy po knajpach lub innego rodzaju rozrywkach, skupia się grono rodzinne w domu, rozwijając w sobie jednocześnie zamiłowanie do muzyki.

Śpiew kanarków oddany zapomocą radia.

Podczas wielkiej wystawy kanarków w Austrii, niedaleko Gratzu, kanarki premjowane umieszczono w sali, zaopatrzonej w mikrofon i tą drogą szerokim warstwom słuchaczy oddano ich śpiew.

Nowa radiostacja w Krakowie.

Wprawdzie ruch radiofoniczny nie idzie w szybkim tempie u nas ku dalszemu rozwojowi, nie można jednak powiedzieć także, że wlecz się żółwim krokiem. — W najbliższej przyszłości zostanie otwarta nowa radiostacja dla celów naukowych w Krakowie w gimnazjum matematyczno-przyrodniczym przy ulicy Studenckiej. Koszt budowy stacji — który wyniesie 34 tysiące złotych, pokryje Ministerstwo Oświaty — a urządzenia nadawcze zostaną sprowadzone z berlińskiej fabryki. Kierownictwo stacji spoczywać będzie w rękach dyrektora gimnazjum p. Paczowskiego, — a w programie jej leżą głównie odczyty naukowe, przeważnie dla kresów, koncerty symfoniczne, śpiewy solowe, prognozy meteorologiczne i t. d.

Stacja Radiofoniczna w Danii.

Pewne towarzystwo w Reykjavik na Islandji otrzymało niedawno koncesję na urządzenie stacji radiofonicznej. Zarząd Poczty i Telegrafów w Danii, który koncesji tej udzielił, wyznaczył jednak bardzo wysokie opłaty na urządzenie stacji odbiorczej. Powodem tego zarządzenia jest małe zaludnienie Islandji. Stacja oprócz programów swoich, będzie wysyłała także obce programy.

Stacja doświadczalna w Holandji.

Klub radioamatorów w Amsterdamie zestawiał stację doświadczalną o długości fali 700 m. mocy nadawczej zmiennej. Stacja ta wysyła koncerty co wtorek od godz. 18.20—20.10.

Ruch radiowy w Londynie.

Przed kilkoma dniami obchodził Londyn uroczyste tysiączną transmisję swej stacji. Podczas uroczystości wygłoszono szereg przemówień, w których zaznaczono fakt powstania 21 stacji nadawczych w Anglii w przeciągu tysiąca dni. W Anglii funkcjonuje dziennie, przeciętnie licząc, 1400 radioaparatów.

Próby nadawcze w Schenectady.

Jak nam donoszą, stacja radiofoniczna „Wey“ w Schenectady, w każdy poniedziałek i wtorek urządza o północy próby nadawcze anteną pionową i horyzontalną. Według czasu środkowo-europejskiego dokładny czas nadawania jest 6.10—6.30 rano, anteną horyzontalną i anteną pionową od 6.45—7.15. Długość fali obliczono na 379,5 metra, energię na 50 kilowatów.

W Niemczech.

Drugie miejsce w Europie co do rozwoju radio-techniki zajmują Niemcy, ponieważ po Anglii, która posiada 1 500 000 odbiorników, największą ilość ich posiadają Niemcy. Różnica wynosi tylko 500 000, gdyż zarejestrowanych aparatów radiowych w Niemczech, jest już przeszło 1 000 000.

Nowa radiostacja w Szwecji.

W Szwecji, w Karlstadt od 14 grudnia r. z. funkcjonuje owa stacja nadawcza z siłą ćwierć kilowata na fali 221.

Pod Noworosyjskiem nad Czarnym Morzem otwarto nową stację, która codziennie od 3—6 pop. wysyła audycje próbne z siłą 4 kilowatów, na falach 1 200 i 1 800. Obecna fala stacji „Petit Parisien“ wynosi 358, a stacji Serilla 357.

Próby na krótkich falach w Anglii.

Niedawno odbywały się w Anglii, pomiędzy Cornwall i Glasgow próby na falach krótkich. Sygnały, które przy długości fali 128 metrów słyszano wyraźnie w słuchawce, można było na fali 108 metrów przy tej samej mocy nadawczej odbierać w odległości 45 centymetrów od słuchawki.

Budowa stacji przekąźnikowych w Szwecji.

W Szwecji jest spodziewane w niedługim czasie otwarcie kilku nowych stacji przekąźnikowych, których budowa jest już w toku. Dotychczas pracuje w Szwecji 14 radiostacji łącznie z stacjami przekąźnikowymi, a liczba abonentów, radiofonicznych w Szwecji z 6 000 podniosła się w przeciągu jednego roku na 120 000. Oprócz tego liczbę słuchaczy nielegalnych obliczają na 25 000.

Rozwój radiotechniki, a rolnicy amerykańscy.

Powracając do ruchu radiofonicznego między rolnikami w Ameryce, o którym piszemy na innym miejscu niniejszego numeru zaznaczamy, że według najnowszych dat statystycznych liczba aparatów odbiorczych wynosiła w r. 1923 145.000, w r. 1924 365.000, a w r. 1925 dosięgła już 550.000. Pokażny ten wzrost świadczy najlepiej o powodzeniu, jakim się cieszy radio wśród farmerów amerykańskich.

Niezarejestrowane radioaparaty w Anglii.

W Anglii obliczono liczbę niezarejestrowanych radio-aparatów, która wynosi nie mniej ni więcej jak 600.000. Fakt niezarejestrowania aparatów jest o tyle dziwnym, że zarządzeniem władz tamtejszych niezglaszanie aparatów jest surowo karane wysoką karą pieniężną, a nieraz i więzieniem.

Ruch radiofoniczny w Indiach.

W Indiach ruch radiofoniczny wzrasta się z każdym tygodniem. Obecnie projektuje rząd hinduski w ciągu najbliższych 5 lat uruchomić 10 stacji nadawczych. Nie jest tylko rozstrzygnięte dotychczas jakim językiem będą się stacje porozumiewały przy swych transmisjach, ponieważ jak wiemy na terytoriach indyjskich w użyciu jest 32 języków.

Radio na usługach chorych.

Angielskie społeczeństwo wszczęło energiczną akcję w celu uzyskania komunikacji radiowej dla chorych, leżących w angielskich, miejskich szpitalach. Akcja ta, jak nam donoszą, dała nadspodziewane rezultaty, gdyż obecnie niema szpitala w Anglii, któryby nie miał swoich odbiorników. Każdy chory ma przy swoim łóżku odbiornik lub słuchawkę zależnie od choroby, a w szpitalu londyńskim na 1 000 łóżek zainstalowane odbiorniki obsługują 842 par słuchawek oraz kilka głośników, które umieszczono w oddziałach dziecięcych.

Stany Zjednoczone.

Na odbytej niedawno konferencji w Nowym Yorku, podała projekt komisja dla udzielania licencji radiofonicznych, aby na przyszłość licencje te udzielało wyłącznie Ministerstwo Handlu. Licencja taka każda ma być ważną na przeciąg 5 lat, a opłaty za nie wynosić mają od 25—5 000 dolarów.

Broadcasting rolniczy.

Pierwszy w Europie, jeśli nie w całym świecie broadcasting rolniczy, mający na celu pogłębianie wiedzy zawodowej oraz dalsze kształcenie w rolnictwie, rozpoczął w tych dniach swą działalność. Program jego następujący. Nadawanie dwa razy dziennie (o godz. 11 i 19,15 min.) wiadomości, co do stanu pogody, informacje w kwestjach ekonomicznych, podawanie programów konferencji i t. p. rzeczy, interesujące w wysokim stopniu rolników; oprócz tego dwa razy w tygodniu będą nadawane specjalne referaty treści naukowo-zawodowej, a w każdą niedzielę o 8,30 koncert.

Programy stacji nadawczych

Berlin, długość fali 505 i 576.

Program codzienny.

- Godz. 10.10 przed poł.: Podanie wiadomości o cenach detalicznych artykułów pierwszej potrzeby.
 Godz. 10.15: Najnowsze wiadomości. Meteorologia.
 Godz. 11—12.50 po poł.: Koncert poranny.
 Godz. 12.20: Krótkie sprawozdanie giełdy berlińskiej.
 Godz. 12.55: Sygnał czasu ze stacji w Nauen.
 Godz. 1.15: Najnowsze wiadomości. Meteorologia.
 Godz. 2.20: Sprawozdanie z giełdy berlińskiej.
 Godz. 3.10: Giełda płodów rolniczych. — Sygnał czasu.
 Godz. 3.30—4.25: Koncert gramofonowy.
 Godz. 4.30—6.00: Koncert popołudniowy.
 Godz. 6.20: Wskazówki dla pań domu (także w niedzielę).
 Godz. 7.00—8.30 wiecz.: Odczyty.
 Godz. 8.30: Różne reprodukcje wieczorne.
 Godz. 11.00: W łączności z tem: najnowsze wiadomości z dnia, sygnał czasu, meteorologia, wiadomości sportowe, teatr, służba filmowa.
 Godz. 10.30—12.00 w nocy: Muzyka do tańca.

Środa, dnia 17. lutego 1926 roku.

- Godz. 3.30 po poł.: Uroczajnienia dla młodzieży.
 Godz. 4.30—6.00: Koncert.
 Godz. 6.45: Dziedziczność u ludzi (wykład).
 Godz. 7.45: Psychologia tłumu (wykład).
 Godz. 8.30—10.00: Wieczór muzyki kameralnej.
 Godz. 10.30—12.00: Muzyka do tańca.

Czwartek, dnia 18. lutego 1926 roku.

- Godz. 4.30—6.00 po poł.: Koncert.
 Godz. 6.45: Wykład techniczny.
 Godz. 7.10: Dr. Fr. Leitner: Bilanse i ich krytyka.
 Godz. 9.00—10.00: Koncert.
 Godz. 10.30—12.00: Muzyka do tańca.

Piątek, dnia 19. lutego 1926 roku.

- Godz. 4.30—6.00 po poł.: Koncert.
 Godz. 6.40: Dziesięć minut dla pań domu.
 Godz. 7.00: Dr. Fr. Götte: Kryzysy gospodarcze.
 Godz. 7.25: Uwertura do opery: „Lucia di Lammermoor“.
 Godz. 7.50: Prof. Dr. Marcuse: Wędrowki w wszechświecie.
 Godz. 8.30: Recytacje.
 Godz. 9.00: Koncert (obligat).
 Godz. 9.30—10.00: Wesole uroczajnienia, koncert.
 Godz. 10.30—12.00: Muzyka do tańca.

Sobota, dnia 20. lutego 1926 roku.

- Godz. 3.45 po poł.: Bajki.
 Godz. 4.30—6.00: Koncert.
 Godz. 6.35: Język esperanto.
 Godz. 8.00: „Lucia di Lammermoor“, opera w trzech częściach G. Donizetti'ego.
 Godz. 10.30—12.00: Muzyka do tańca.

Wrocław, długość fali 418.

Program codzienny.

- Godz. 11.15 przed poł.: Wiadomości meteorologiczne.
 Godz. 12.30—1.25 po poł.: Koncert.
 Godz. 12.55: Sygnał czasu ze stacji Nauen.
 Godz. 1.25: Podanie czasu.
 Godz. 1.30: Wiadomości gospodarcze z Wrocławia.
 Godz. 1.45—2.45: Koncert.
 Godz. 3.30 i 5.00: Ostatnie ceny produktów rolnych.

Godz. 5.00—6.00: Muzyka.

Godz. 6.45: Wskazówki dla zakupu.

Godz. 6.00—8.15: Odczyty.

Godz. 8.15: Koncert, opery, operetki.

Godz. 9.00: W łączności z przedstawieniem wieczornem najświeższe wiadomości z dnia, meteorologia, znak czasu, wiadomości sportowe.

Środa, dnia 17. lutego 1926 roku.

- Godz. 12.30—2.00 po poł.: Koncert.
 Godz. 4.10—4.40: Dla młodzieży.
 Godz. 5.00—6.00: Preludje.
 Godz. 6.05: Z podróży do Tybetu Dra Tafla.
 Godz. 7.00—7.30: Elektryka atmosferyczna (wykład).
 Godz. 7.30—8.00: O prawie wekslowem (wykład popularny).
 Godz. 8.15: „Vera Violetta“, operetka w jednym akcie Leona Steina, poczem muzyka do tańca.

Czwartek, dnia 18. lutego 1926 roku.

- Godz. 1.45—2.45 po poł.: Koncert.
 Godz. 5.00—6.00: Koncert (walce).
 Godz. 6.00: Podanie cen detalicznych na mięso i wędliny.
 Godz. 6.10—6.40: O siłach twórczych w języku niemieckim.
 Godz. 7.00—7.30: Kwestje prawne w życiu codziennym.
 Godz. 7.30—8.15: Język polski, kurs początkujący.
 Godz. 8.25: Wieczór muzyki kameralnej.
 Godz. 10.00—10.50: Pieśni ludowe przy akompaniamencie lutni.

Piątek, dnia 19. lutego 1926 roku.

- Godz. 12.30—2.00 po poł.: Koncert.
 Godz. 5.00—6.00: Godzina literacka dla młodzieży.
 Godz. 6.05: Pożyteczne książki i pisma dla pań.
 Godz. 7.00—7.30: Instrumenty modnej orkiestry.
 Godz. 8.15: „Renaissance“, komedycja w trzech aktach.

Sobota, dnia 20. lutego 1926 roku.

- Godz. 1.45—2.45 po poł.: Koncert.
 Godz. 4.00—5.00: Przegląd książek.
 Godz. 5.00—6.00: Koncert (utwory Lehara).
 Godz. 7.00—7.30: Prof. Dr. Marek: Wstęp do historii filozofji.
 Godz. 7.30—8.00: E. Orgler: Gramatyka i pisownia niemiecka.
 Godz. 8.15: Koncert symfoniczny Śląskiej Orkiestry Krajowej.

Wiedeń, długość fali 530.

Program codzienny.

- Godz. 9.00 przed poł.: Sprawozdanie targowe.
 Godz. 1.10 po poł.: Sygnał czasu.
 Godz. 1.15: Wiadomości meteorologiczne.
 Godz. 4.00: Wiadomości giełdowe.
 Godz. 4.10: Koncert popołudniowy.
 Godz. 7.00: Podanie cen giełdowych, meteorologia.
 Godz. 7.25: Sygnał czasu.
 Godz. 7.50: Najnowsze wiadomości. Meteorologia.

Środa, dnia 17. lutego 1926 roku.

- Godz. 4.15 po poł.: Koncert.
 Godz. 5.50: Cokolwiek o austriackiej służbie kolejowej.
 Godz. 7.00: Prof. Dr. Stöhr: Nauka o znakach muzycznych.
 Godz. 8.00: Akademia koncertowa.
 Godz. 9.00: Odczyt.

Czwartek, dnia 18. lutego 1926 roku.

- Godz. 11.00 przed poł.: Koncert.
 Godz. 4.15 po poł.: Koncert.
 Godz. 5.10: Bajki bułgarskie.

Godz. 6.10: Wiadomości teatralne.
Godz. 6.25: Prof. Dr. Paweck: Elektrochemia.
Godz. 7.10: Język esperanto.
Godz. 7.40: Język angielski.
Godz. 8.15: Koncert, śpiew.

Piątek, dnia 19. lutego 1926 roku.

Godz. 4.15 po poł.: Koncert.
Godz. 6.10: Prof. Dr. Maché: Wielec fizycy Austrii.
Godz. 7.10: Język francuski.
Godz. 7.45: Koncert.

Sobota, dnia 20. lutego 1926 roku.

Godz. 4.15 po poł.: Koncert.
Godz. 5.30—7.00: Wykłady i odczyty.
Godz. 8.00: „Dorina i przypadek“, operetka w trzech akt.
Godz. 10.00: Wesola muzyka wieczorna.

Niedziela, dnia 21. lutego 1926 roku.

Godz. 11.00 przedpoł.: Koncert Filharmonji wiedeńskiej.
Godz. 4.00 po poł.: Koncert popularny.
Godz. 6.15: Wieczór muzyki kameralnej.
Godz. 7.30: J. Reitler: Kilka uwag o operze „Zygfryd“.
Godz. 8.00: „Zygfryd“, opera w trzech częściach Ryszarda Wagnera.

Zurych, długość fali 515.

Program codzienny.

Godz. 12.00 w poł.: Wiadomości meteorologiczne.
Godz. 12.55 po poł.: Podanie czasu przez stację w Nauen.
Godz. 1.00: Wiadomości meteorologiczne, wiadomości z dnia, sprawozdanie giełdowe, kursy dewiz szwajcarskich.
Godz. 3.00: Koncert.
Godz. 4.00: Koncert orkiestry jazzbandowej.
Godz. 6.50: Sprawozdanie meteorologiczne i najświeższe wiadomości z dnia, podanie cen koniunktury w związku rolników.
Godz. 9.50: Najnowsze wiadomości.

Środa, dnia 17. lutego 1926 roku.

Godz. 6.15 po poł.: Godzina dla młodzieży.
Godz. 8.15: Koncert.

Czwartek, dnia 18. lutego 1926 roku.

Godz. 6.15 po poł.: Godzina dla pań.
Godz. 8.15: Język angielski.
Godz. 8.30: Uroczajnienia.

Piątek, dnia 19. lutego 1926 roku.

Godz. 5.30 po poł.: Przegląd książek.
Godz. 6.15: Godzina dla dzieci.
Godz. 8.15: Zagadnienie leśne kantonu zurychskiego.
Godz. 8.30: Koncert.

Sobota, dnia 20. lutego 1926 roku.

Godz. 6.15 po poł.: Koncert „Klubu Harmonijk Ręcznych“.
Godz. 6.50: Gra dzwonów kościelnych.
Godz. 8.15: Z przeszłości miasta Bazylei.

Praga, długość fali: 368

Program codzienny.

Godz. 11.00—11.30: Wiadomości gospodarcze.
Godz. 5.00—6.00 po poł.: Koncert popołudniowy.
Godz. 8.00: Meteorologia, poczem w związku z reprodukcjami wieczornymi wiadomości teatralne, sportowe i t. d.

Czwartek, dnia 18. lutego 1926 roku.

Godz. 7.00 wiecz.: Język francuski.
Godz. 8.03: Koncert (utwory solowe).
Godz. 9.00: Wieczór muzyki kameralnej.

Piątek, dnia 19. lutego 1926 roku.

Godz. 6.45 po poł.: Wykład.
Godz. 7.00: Uroczajnienia dla dzieci.
Godz. 8.00: Specjalny wieczór dla amatorów radio.

Sobota, dnia 20. lutego 1926 roku.

Godz. 7.15 wiecz.: Wiadomości gospodarcze.
Godz. 8.00: Przedstawienie operetkowe.
Godz. 9.00: Muzyka do tańca.

Londyn, długość fali 365.

Program codzienny.

Godz. 2.00 po poł.: Znak czasu z Greenwich.
Godz. 5.00: Znak czasu z Greenwich. — Wykład.
Godz. 5.15: Koncert.
Godz. 6.15: Dla dzieci — muzyka i bajki.
Godz. 7.00: Muzyka do tańca.
Godz. 8.00: Znak czasu z Big Ben, meteorologia, najnowsze wiadomości, wykłady.
Godz. 11.00: Znak czasu z Greenwich, meteorologia, najnowsze wiadomości.

Środa, dnia 17. lutego 1926 roku.

Godz. 5.15 po poł.: Koncert.
Godz. 7.53: O uprawie ogrodu.
Godz. 8.25: Utwory Beethovena.
Godz. 9.00: Stanisław Niedzielski: Solo fortepianowe, koncert e-mol op. 11 Szopena.
Godz. 9.30: Koncert mandolinowy.
Godz. 10.00: Uroczajnienia.

Czwartek, dnia 18. lutego 1926 roku.

Godz. 2.00 po poł.: Koncert gramofonowy.
Godz. 5.15: Koncert.
Godz. 7.25: Wiadomości gospodarcze.
Godz. 8.00: Brytyjską Gwineę.
Godz. 8.25: Utwory Beethovena.
Godz. 9.00: Varietée.
Godz. 9.45: Koncert.
Godz. 11.00: Wykład, najnowsze wiadomości.
Godz. 11.30: Muzyka do tańca orkiestry hotelu „Savoy“.

Piątek, dnia 19. lutego 1926 roku.

Godz. 4.45 po poł.: Koncert.
Godz. 5.45: Koncert.
Godz. 8.00: Sir Percy Scholes: Krytyka muzyczna.
Godz. 8.25: Utwory Beethovena.
Godz. 9.00: Koncert kwartetu węgierskiego.
Godz. 10.30: J. St. Helier gra kompozycje własne.
Godz. 11.00: Wykład gospodarczy i najnowsze wiadomości.
Godz. 11.30: Muzyka do tańca.

Sobota, dnia 20. lutego 1926 roku.

Godz. 5.15 po poł.: Wesoly kącik dla dzieci.
Godz. 6.00: Koncert.
Godz. 8.25: Utwory Beethovena.
Godz. 8.40: Wykład.
Godz. 9.00: Uroczajnienia.
Godz. 10.00: Koncert orkiestry hotelu „Victoria“.
Godz. 11.30: Muzyka do tańca orkiestry hotelu „Savoy“.

Rzym, długość fali: 425.

Program codzienny.

Godz. 1.00—2.00 po poł.: Wiadomości urzędowe.
Godz. 2.00—3.00: Koncert.
Godz. 5.00: Najnowsze wiadomości, giełda.
Godz. 5.10: Koncert orkiestry Albergo di Russia.
Godz. 5.30: Odczyt dla dzieci.
Godz. 6.00—6.30: Jazzband Albergo di Russia.
Godz. 7.30—8.30: Wiadomości urzędowe.
Godz. 8.30: Najnowsze wiadomości, giełda, meteorologia.
Godz. 10.00: Znak czasu obserwatorium na Kapitolu.
Godz. 10.50: Najnowsze wiadomości.
Godz. 10.59: Znak czasu.

Centrala Budowy Telefonów

Idaszak i Walczak

Tel. 1459.

Poznań - Plac Świątokrzyski nr. 4

Tel. 1459.

Nowoczesne urządzenia telefoniczne

pół i pełnoautomatyczne do komunikacji domowej i pocztowej

Urządzenia sygnalizacyjne wszelkiego rodzaju

Sprzedaż wszelkich przyborów i części
dla telefonów i dzwonek

2215

RADJO!

Aparaty 4 lampowe jak i głośniki
najlepszej jakości!

Wszelkie części dla amatorów po niskich cenach

Powszechne Towarzystwo Elektryczne A. E. G.

Spółka z ogr. odp.

1784

/skład materiałów i maszyn elektrycznych

Wykonuje wszelkie instalacje

Poznań, św. Marcin nr. 41

Telefon nr. 31-48

Fabryka Aparatów Elektrycznych

Inż. St. Ciszewski
Bydgoszcz, Św. Trójcy 3.

poleca artykuły instalacyjne elektryczne

Korki bezp. Ed., Wstawki (patrony) bezp. D — II, Gniazda bezpieczn., Wtyczki, Roztępki, drurki i kuhlo, wieszarki, pa-sieczki (lamelki) i t. p.

Sprzedaż hurtowa

Wyrób własny.

Ceny konkurencyjne.

Radjo - Stacje

odbiorcze buduje

Landw. Zentral-Genossenschaft

Sp. z ogr. odp.

Poznań

Reprodukcje w „Raiffeisenhaus“

461

Warunki przedpłaty i ogłoszeń.

„Rynek Metalowy i Maszynowy“ wraz z dodatkiem „Elektro- i Radjotechnika“ wychodzi tygodniowo i kosztuje 3½ zł. kwart. Dla Gdańska i Niemiec 3½ guld. Dla Ameryki 1 dolar kwart.

Ceny ogłoszeń: ¼ str. 100 złot., ½ str. 60 złot., ¾ str. 35 złot., 1 str. 20 złot., 1/16 str. 10 zł. Ogłoszenia na okładce z dopłatą.

W wydaniach specjalnych obowiązują inne, wyższe ceny.

Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. Przy wszelkich kwestiach spornych jest miarodajny sąd powiatowy w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Wielka 10.
Telefon 22-77.

Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu nr. 202 796.

Członkami drukarni „Kupca“ w Poznaniu, ulica Wielka nr. 10.

Za redakcję odpowiada: Artur Ostowski.

Nakładem: Towarzystwa Wydawn. „Kupiec“.